

Sejm Dzielnicowy i Naczelna Rada Ludowa

Na Polski Sejm Dzielnicowy wybrano 1399 delegatów: 525 pochodziło z Wielkopolski, 262 z Pomorza Gdańskiego, 47 z Warmii i Mazur, 431 ze Śląska, a 133 reprezentowało Polaków zamieszkałych w głębi Niemiec, głównie pracujących w Westfalii. 3 grudnia 1918 r. Sejm Dzielnicowy rozpoczął obrady w Poznaniu, w sali Lamberta i kinie „Apollo” (przy ul. Piekary). Przyjęto szereg uchwał, m. in. wyrażającą wolę połączenia ziem wschodnich prowincji niemieckich z pozostałymi zaborami w zjednoczonej Polsce. Sejm wybrał także nowy skład Naczelnej Rady Ludowej (NRL), liczącej osiemdziesiąt osób, co oznaczało oficjalne jej zalegalizowanie. Przewodniczącym prezydium NRL został Bolesław Krysiwicz. Wybrano również organ wykonawczy – Komisariat Naczelnej Rady Ludowej, który tworzyli: reprezentanci Wielkopolski – ks. Stanisław Adamski i Władysław Seyda (brat Mariana Seydy), Śląska – Wojciech Korfanty i Józef Rymer, Pomorza Gdańskiego – Stefan Łaszewski i Kujaw – Adam Poszwiński. Sejm zakończył obrady 5 grudnia 1918 r. Oficjalnie nie został rozwiązany, jego obrady tylko odroczone. Natomiast 6 grudnia 1918 r. odbyło się pierwsze posiedzenie wybranej przez sejm NRL, w której ręce trafiła całość faktycznej władzy. NRL nie opowiedziała się za walką zbrojną, inaczej niż działające w zaborze pruskim polskie konspiracyjne organizacje wojskowe, takie jak POW (na stanowisku komendanta tej organizacji Wierzejewskiego zastąpił Mieczysław Andrzejewski). Jej członkowie potajemnie szkolili się w szeregach niemieckiej Służby Straży i Bezpieczeństwa (SSiB, *Wach- und Sicherheitsdienst*), powołanej do życia przez zaborcę, do której przyjmowano mniej więcej tylko samo Polaków i Niemców. W ten sposób, w oparciu o niemiecką infrastrukturę, powstawała sieć polskich oddziałów, które miały potem wziąć udział w walkach. Odpowiadając na zorganizowanie przez Polaków obrad Sejmu Dzielnicowego, w dniach 12-13 grudnia odbył się zjazd delegatów niemieckich rad ludowych. Brało w nim udział 1500 osób, a towarzyszył mu szereg niemieckich demonstracji postulujących utrzymanie ziem zachodnich w Rzeszy. Jedną z nich był przemarsz 6 tysięcy żołnierzy przez Poznań.

Paderewski w Poznaniu

Tymczasem do Wielkopolski napływały nowe oddziały *Heimatschutzu*, co oznaczało chęć władzy niemieckiej do siłowego rozprawienia się z zamiarami Polaków. Wysłannicy NRL w Warszawie zażądali od rządu polskiego wystosowania ultimatum względem swego niemieckiego odpowiednika. W tej sytuacji 15 grudnia 1918 r. rząd w Warszawie zerwał stosunki dyplomatyczne z Niemcami. Jednocześnie podjęto decyzję o konieczności wyboru przedstawicieli polskich z zaboru pruskiego na Sejm Ustawodawczy. Należało wyłonić też reprezentację na rozmowy pokojowe w Paryżu. Wiadomość o powrocie Ignacego Jana Paderewskiego do kraju z misją załagodzenia sporu pomiędzy Komitetem Narodowym Polskim Romana Dmowskiego w Paryżu, a rządem Jędrzeja Moraczewskiego w Polsce, dotarła do Poznania w grudniu 1918 r. Wielka Brytania niechętna była postulatowi, które mogłyby w przyszłości prowadzić do znacznego osłabienia Niemiec, a w konsekwencji do zmniejszenia ich zdolności spłaty przyszłych reparacji po zakończeniu I wojny światowej. Wielka Brytania twierdziła, że pomiędzy Rosją a Niemcami powinien powstać mur odgradzający Europę od rewolucji radzieckiej. Tym murem miała być Polska. Wskutek sugestii wysuniętych przez paryski KNP na człowieka najbliższego interesom angielskim nadawał się Paderewski. Inicjatywę przejął wówczas angielski minister spraw zagranicznych Arthur Balfour, który zaprosił Paderewskiego do Londynu. Ten przybył 23 listopada 1918 r. do Liverpoolu, skąd udał się do Londynu. W ciągu kilku dni Balfour prowadził rozmowy z Paderewskim, namawiając go do wyjazdu do Polski i pokierowania nowym rządem. Paderewski zażądał podróży do Warszawy przez Gdańsk i Toruń, chociaż były to formalnie ziemie jeszcze niemieckie. Wraz z Paderewskim do Polski pojechała półoficjalna delegacja, na której czele stanął brytyjski attaché wojskowy Harry Herschel Wade, a jego zastępcą został Richard Kimens, były konsul angielski w Warszawie.

Paderewski wraz z żoną oraz z towarzyszącym im majorem Zygmuntem Iwanowskim w roli adiutanta wyruszył w podróż do Polski na statku „Concord”. 23 grudnia statek zawinął do Kopenhagi, a 25 grudnia dobił do brzegu w Gdańsku, gdzie spotkał się z Wojciechem Korfantym i delegatami Naczelnej Rady Ludowej z Poznania. 26 grudnia o godzinie 11 Paderewski udał się pociągiem przez Piłę do Poznania. W celu uniknięcia demonstracji politycznych, Urząd Spraw Zagranicznych Rzeszy postanowił zakazać przyjazdu pociągiem. W czasie drogi zdarzył się incydent w Rogoźnie, gdzie Niemcy starali się zatrzymać pociąg i skierować go bezpośrednio do Warszawy z pominięciem Poznania. Paderewski przybył 26 grudnia do Poznania, czym wywołał ogromne poruszenie pośród miejscowych Polaków. Wręczenie mu nakazu opuszczenia miasta uniemożliwił niemieckim oficerom kordon Straży Ludowej. Paderewski udał się do hotelu Bazar, gdzie wydano na jego cześć okolicznościowy bankiet, po którym wygłosił przemówienie, zakończone owacją i manifestacją patriotyczną. Taki obrót wydarzeń wzburzył Niemców,

dodatkowy gniew został wywołany wywieszeniem przez poznaniaków flag amerykańskich, brytyjskich i francuskich, czyli krajów dla nich sojusznicznych, ale dla Niemców wrogich.

Przebieg walk

Walki rozpoczęły się 27 grudnia 1918 r., kiedy Niemcy, wzburzeni polskimi uroczystościami towarzyszącymi wizycie Paderewskiego, zorganizowali przemarsz oddziałów wojskowych przez miasto. Około godziny 17 przed Prezydium Policji, mieszczącym się naprzeciw budynku Teatru Miejskiego oraz w okolicach hotelu Bazar pojawiły się polskie oddziały Straży Ludowej, POW i SSiB. Pierwszą jednostką powstańczą, który dotarła pod Bazar była stuosobowa kompania wildecka Straży Ludowej. Polscy dowódcy wydali rozkaz zdobycia Prezydium Policji, obsadzonego przez Niemców. W walkach o ten budynek poległ pierwszy powstaniec wielkopolski w Poznaniu – Franciszek Ratajczak (śmiertelnie ranny, zmarł po przewiezieniu do szpitala). Walki o ten budynek zakończyły się w nocy, kiedy zawarto porozumienie, na mocy którego Niemcy mogli opuścić Prezydium z bronią w ręku. Zastąpiły ich oddziały Straży Ludowej.

Powstanie wybuchło również poza stolicą Wielkopolski. Przywódcy z Poznania, Mieczysław Paluch, Bohdan Hulewicz i Władysław Wyskota-Zakrzewski przekazali na prowincję hasło „Nie należy dłużej czekać”, co uruchomiło działania spiskowców w Gnieźnie, Jarocinie, Kórniku, Pleszewie, Śremie, Środzie, Kłecku, Wrześni i innych miejscowościach. Tymczasem Polacy opanowali Dworzec Główny w Poznaniu, Poczta Główną i część fortyfikacji miejskich, rozbrajając oddziały niemieckie zmierzające do miasta kolejną. Następnie usunięto pruską administrację z Szamotuł, Środy Wielkopolskiej, Pniew, Opalenicy, Buku, Trzemeszna, Wrześni i Gniezna.

28 grudnia zdobyto poznańską Cytadelę, fort Grolmann i arsenał przy ul. Wielkie Garbary (obecnie Garbary). Jeden z oddziałów wdarł się do niemieckiej Komendy Generalnej V Korpusu Armii i aresztował generałów Reichswehry – Bock und Polacha oraz Schimmelpfeninga. Tego samego dnia po południu Wydział Wykonawczy Rad Robotniczych i Żołnierskich, pragnąc uspokoić sytuację i przerwać dalszy rozlew krwi, powołał do życia Komendę Miasta o mieszanym, polsko-niemieckim składzie. Na jej czele stanął Jan Maciaszek, który został komendantem miasta. Wydano także odezwę wzywającą do zachowania spokoju i nieulegania prowokacjom. Tymczasem POW odmówiła uznania Maciaszka za swojego zwierzchnika. Faktyczną władzę dysponował więc Paluch. Chcąc zjednoczyć wszystkie oddziały pod jednym dowództwem, Komisariat NRL utworzył Komendę Główną Wojsk Powstańczych, na czele z kapitanem Stanisławem Taczakiem, który został tymczasowym dowódcą powstania (równocześnie otrzymał promocję do stopnia majora). Powołano również Sztab, którego szefem został kapitan Stanisław Łapiński. 29 grudnia Polacy zdobyli m. in. Grodzisk Wielkopolski, Kłecko, Kórnik, Wielichowo i Witkowo. W tym samym czasie Niemcy zostali usunięci również z Wroniek. Następnego dnia do Poznania przybyła delegacja rządu pruskiego w składzie: Eugen Ernst (podsekretarz stanu MSW), Paul Goehre (podsekretarz stanu w Ministerstwie Wojny) oraz Heinz Guderian (ówczesny kapitan Sztabu Generalnego). Polaków reprezentowali: ks. Adamski, Drwęski, Korfanty, W. Seyda oraz Trąmpczyński. Niemcy odmówili wzięcia odpowiedzialności za wywołanie starć z 27 grudnia. Uznano jednak, że winny był 6. pułk grenadierów, który po rozmowach opuścił miasto.

Działania poza Poznaniem

Poza stolicą Wielkopolski, najwięcej Polaków zamieszkiwało środkowe i wschodnie tereny tej prowincji. W Środzie Polacy przejęli kontrolę nad miastem już 11 listopada, wykluczając Niemców z udziału w radach żołnierskich i robotniczych. Podobnie było w Śremie, gdzie 31 grudnia garnizon niemiecki sam poddał się powstańcom, przekazując koszary oraz broń. Tymczasem na zachodzie sytuacja była trudniejsza – zamieszkiwało tam więcej Niemców. Stopniowo uformowała się linia frontu Lubasz-Miały-Kwilcz-Lwówek. 30 grudnia 1918 r. opanowano Wągrowiec i Gołańcz. W tym samym czasie oddziały niemieckie zostały wysłane z Bydgoszczy w celu oczyszczenia z Polaków Gniezna. W nocy pod Zdziechową doszło do bitwy z powstańcami. Polacy odnieśli w niej zwycięstwo, wzmocnieni przez posiłki z Wrześni. Dzięki temu mogli myśleć o dalszym rozszerzeniu działań zbrojnych na obszar Kujaw. Następnego dnia rozpoczęła się ofensywa powstańców w tym kierunku, aby zająć Inowrocław, zamieszany w 67% przez ludność polską. 31 grudnia powstańcy przejęli kontrolę nad Kcynią, Kościanem i Obornikami. Tego samego dnia do Kalisza przyjechał oficer łącznikowy z Warszawy, który przywiózł ze sobą rozkaz uderzenia na Ostrów. Miasto zostało zajęte bez walki. Pierwszego dnia stycznia 1919 r. Paderewski opuścił Poznań, owacyjnie witany w wyzwolonym Ostrowie, przez który przejeżdżał w drodze do Warszawy. W tym samym czasie

powstańcy opanowali Jarocin, Krotoszyn (z pomocą pociągu pancernego „Poznańczyk”), Mogilno i Nakło. Zdobyte tej ostatniej miejscowości miało duże znaczenie, ponieważ dzięki temu Polacy byli w stanie kontrolować część linii kolejowej przebiegającej na trasie Berlin-Piła-Bydgoszcz-Toruń-Tczew-Elbląg-Królewiec. W okolicach położonego nad Notecią Nakła przebiegają granice geograficzne Pojezierza Wielkopolskiego, Pradoliny Toruńsko-Eberswaldzkiej i Pojezierza Południowopomorskiego, z tego względu mogło ono być znakomitą punktem wypadowym w dalszych działaniach, mających na celu opanowanie Bydgoszczy.

2 stycznia Polacy zajęli Gostyń. Tego samego dnia uderzyli też na Nowy Tomyśl, który był zamieszkany w większości przez Niemców (ludność polska stanowiła tam tylko ok. 10% mieszkańców). Miejscowość została zdobyta i obsadzona przez powstańców nad ranem. Rozpoczęły się przygotowania do ataku na Wolsztyn i Zbąszyń. Tymczasem w Inowrocławiu, po nieudanych negocjacjach z Niemcami, oddziały POW zaatakowały ratusz, pocztę, starostwo i koszary. NRL nakazał im przerwanie działań zbrojnych, zawierając porozumienie o rozejmie z dowódcami niemieckimi. 3 stycznia Komisariat NRL podjął decyzję o przejęciu władzy, jednak pozostała ona tajna. Nazajutrz Komisariat NRL wydał dekret o powołaniu Wojciecha Trąmpczyńskiego na urząd Naczelnego Prezesa Prowincji Poznańskiej i Prezesa Rejencji w Poznaniu. Władze niemieckie wezwały do bojkotu nowo mianowanego urzędnika, który zażądał, aby pruscy urzędnicy pozostali na stanowiskach. W nocy z 4 na 5 stycznia powstańcy zaatakowali oddziały niemieckie znajdujące się w Zbąszyniu. Początkowo udało się zająć miasto, jednak później napór Niemców zmusił Polaków do wycofania się.

Do 5 stycznia 1919 r. powstańcy zajęli między innymi: Czarnków, Jutrosin, Kruszwicę, Miejską Górkę, Rawicz, Strzelno i Wolsztyn. Tego dnia rozpoczęły się też walki o Mroczę. Do Sierakowa przybył silny oddział wojska niemieckiego, który uprowadził ze stadniny ponad 100 rasowych koni (miały dużą wartość jako zwierzęta pociągowe). Mieszkańcy wezwali na pomoc powstańców z Szamotuł i Pniew. Miasto zostało wyzwolone przez polskie oddziały, które ruszyły na zachód i wkrótce dotarły do linii Zatom Stary-Ławica-Prusim. Tego samego dnia oddziały powstańcze podzielone na kilka grup zaatakowały Inowrocław. Walki o opanowanie miasta zakończyły się porozumieniem, na mocy którego wojska niemieckie opuściły Inowrocław z bronią w ręku. Następnego dnia władzę oficjalnie przejęli powstańcy.

Zdobyte lotniska Ławica

Poznań nie mógł czuć się jednak bezpiecznie, dopóki silny oddział niemiecki (250 żołnierzy) stacjonował na terenie lotniska Ławica. Istniało niebezpieczeństwo, że lotnicy zdecydują się zbombardować stolicę Wielkopolski. W nocy z 5 na 6 stycznia siły powstańcze pod dowództwem Mieczysława Palucha przeprowadziły atak na Stację Lotniczą Ławica. Lotnisko zdobyto wraz ze stacjonującymi tam samolotami, które następnie zostały wykorzystane do organizowania lotnictwa powstańczego. Niemcy usiłowali zniszczyć samoloty, m.in. dwukrotnie przeprowadzono naloty bombowe z Frankfurtu nad Odrą, bombardując Ławicę i Strzeszyn. Według legendy, w odpowiedzi na zdobytych samolotach 9 stycznia 1919 r. Wiktor Pniewski wraz z poznańską eskadrą miał zbombardować 12-kilogramowym ładunkiem frankfurckie lotnisko, jednak w rzeczywistości akcji takiej nie przeprowadzono. Szacuje się, że podczas w trakcie bitwy pod Ławicą Polacy zdobyli największy łup wojenny w tysiącletniej historii oręża – sprzęt lotniczy o wartości 160-200 milionów marek, w tym ponad 300 samolotów.

W tym samym czasie miały miejsce walki pod Czerskiem i Kościerzyną na Pomorzu. Natomiast przed kościołem parafialnym w Kwilczu przybyły z Poznania Ludwik Kaczmarek rozpoczął agitację wśród mieszkańców wsi (wychodzących po nabożeństwie z kościoła). Tego samego dnia w sąsiednim domu rolnika Bolesława Mizery zawiązała się kwilecka drużyna powstańcza, biorąca udział w walkach m.in. o Kamionkę i Kolno. Tymczasem Niemcy wysłali z Bydgoszczy oddział, który miał opanować Ślesin i okrążyć Nakło z kierunku północnego, aby przejąć kontroli nad tymi strategicznymi terenami.

Rozkaz dzienny nr 2 z 7 stycznia 1919 r. dokonał podziału opanowanych ziem na siedem Okręgów Wojskowych:

- I Okręg: Poznań Miasto, Poznań Wschód, Poznań Zachód (dowódca: rtm. Bolesław Koperski),
- II Okręg: Września, Środa, Witkowo, Gniezno (ppłk Kazimierz Grudzielski),
- III Okręg: Wyrzysk, Bydgoszcz, Szubin, Inowrocław, Strzelno, Mogilno, Żnin, Wągrowiec (mjr Napoleon Koczorowski),
- IV Okręg: Chodzież, Czarnków, Wieleń, Skwierzyna, Międzychód, Szamotuły, Oborniki (ppor. Zdzisław Orłowski),

- V Okręg: Międzyrzecz, Nowy Tomyśl, Grodzisk, Babimost, Śmigiel, Kościan, Wschowa, Leszno (ppor. Kazimierz Zenkteler),
- VI Okręg: Śrem, Jarocin, Pleszew, Gostyń, Rawicz, Krotoszyn, Koźmin Wielkopolski (ppor. Zbigniew Ostroróg-Gorzeński),
- VII Okręg: Ostrów Wielkopolski, Odolanów, Ostrzeszów, Kępno (ppor. Władysław Wawrzyniak).

Następnego dnia, Rozkazem dziennym nr 8 stworzono kolejne dwa Okręgi:

- VIII Okręg: Inowrocław, Strzelno (ppor. Paweł Cymś),
- IX Okręg: Kościan, Śmigiel, Leszno, Wschowa (ppor. Gomerski).

Nieco wcześniej Niemcy zajęli opanowany przez Polaków Czarnków, wysyłając silne oddziały z Piły. Powstańcy zdążyli tymczasem opanować Sieraków; rozpoczęła się tam ofensywa wojsk powstańczych na linii Sieraków-Chorzępowo-Zatom Stary-Kolno-Kamionna-Mnichy-Tuczepy-Miłostowo-Zębowo. W wyniku ciężkiego boju powstańcy zajęli Chodzież. Tuż po walce Polaków ostrzelał niemiecki samolot, który został jednak zestrzelony przez powstańców. Planowano dalszy marsz na Pilę, jednak rozkazy z Poznania zabroniły takich działań. W stolicy Wielkopolski nie doszło do planowanych kolejnych rozmów polsko-niemieckich, ponieważ przedstawiciele rządu pruskiego je zbojkotowali.

Dowództwo gen. Dowbora-Muśnickiego

Z uwagi na dotkliwy brak oficerów polskiego pochodzenia z zaboru pruskiego Komisariat NRL zwrócił się o pomoc do władz w Warszawie. Piłsudski, po konsultacjach z Korfantyńskim, Adamskim i Poszwińskim na wojskowego dowódcę powstania przysłał gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. 8 stycznia 1919 r. Komisariat NRL przejął władzę cywilną i wojskową, nie określając jednak jej zasięgu terytorialnego. Na wodza naczelnego powstania mianowano 16 stycznia 1919 r. gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego, który podpisał umowę określającą warunki współpracy z NRL i otrzymał tytuł *Głównodowodzącego wszystkich Sił Zbrojnych Polskich byłego zaboru pruskiego*. Ochotnicze oddziały powstańcze przekształcono w regularne wojsko. Powołano kilka roczników pod broń. W tym samym czasie Polacy odbili Chodzież i Czarnków, odnieśli zwycięstwo w bitwie pod Ślesinem oraz zajęli Sieraków. Próbowali także odzyskać Szubin, ale akcja ta nie powiodła się. W jej trakcie powstańcy ponieśli znaczne straty. Polacy zamknęli trzy szlasy między Czarnkowem a Wieleniem, co spowodowało zalanie doliny Noteci na tym odcinku i oddalenie niebezpieczeństwa niemieckiego ataku.

9 stycznia 1919 r. NRL oficjalnie ogłosiła przejęcie władzy. Rozpoczęło się stopniowe spolszczenie administracji. Ze stanowisk usunięci zostali najbardziej antypolscy urzędnicy. W powiatach niemieckich landratów podporządkowano polskim starostom, którzy po pewnym czasie przejęli wszystkie ich uprawnienia. Tymczasem Polacy zostali wyparci z Nakła i Ślesina. 10 stycznia 1919 miały miejsce walki na froncie południowym w okolicy Kąkolewa, Leszna i Rydzyny. Powstańcy zdobyli Sarnowę, którą utracili kolejnego dnia. Ponownie nie udało im się zdobyć Zbąszynia. Tego samego dnia miało miejsce polskie zwycięstwo w bitwie pod Szubinem, zajęcie Łabiszyna, Żnina i Złotnik. Liczne starcia powstańców z oddziałami niemieckiego *Grenzschutzu* na terenie powiatu międzychodzkiego m.in. w Zatomiu Starym, Ławicy i w najbardziej wysuniętym na zachód punkcie oporu – Kolnie, które tego dnia dwukrotnie przechodziło z rąk niemieckich do polskich. Polakom udało się jednak wyprzeć Niemców z Kamionny. 12 stycznia 1919 r. miały miejsce walki pod Lesznem i Lipnem, a pluton *Grenzschutzu* wspierany przez artylerię wtargnął do Zatomia Starego. Po brawurowej kontrakcji powstańców został jednak stamtąd wyparty. Następnego dnia Niemcy zdobyli Szamocin. Szef sztabu polskiego wydał rozkaz zabraniający powstańcom przekraczania rzeki Obry (poprzednio planowali oni zajęcie całego terytorium Wielkopolski i zdobycie Kargowej). Dowództwo dobrze rozumiało jednak, że zdobycie i utrzymanie np. powiatu skwirzyńskiego, w którym na 1000 mieszkańców tylko 53 było narodowości polskiej, było niemożliwe. Takie działanie nie wzmocniłoby, lecz osłabiło siłę powstania, a sam ruch nie byłby już narodowowyzwoleńczy (co miało szczególne znaczenie w perspektywie planowanej konferencji pokojowej).

13 stycznia Naczelnik Państwa Józef Piłsudski przyjął delegację z Poznańskiego. W jego opinii Poznańskie nie było dzielnicą tak wolną jak Królestwo i Galicja, gdyż nad tą dzielnicą istniała ciągle władza Niemiec, co usankcjonowały warunki rozejmu między Koalicją a Niemcami. W połowie miesiąca NRL rozpoczęła wydawanie „Tygodnika Urzędowego Naczelnej Rady Ludowej”. Pierwszy numer ukazał się 16 stycznia. W tym samym czasie, w nowo utworzonym rządzie Ignacego Paderewskiego zasiadło dwóch Wielkopolan: Józef English jako minister skarbu oraz Kazimierz Hącia jako minister przemysłu i handlu.

14 stycznia Komisariat NRL podjął akcję dyplomatyczną za pośrednictwem KNP w Paryżu (na czele z przewodniczącym Romanem Dmowskim) oraz premiera Ignacego Paderewskiego, który stanął na czele rządu w Warszawie, o pomoc w zawarciu rozejmu. Akcja doprowadza do zawieszenia broni. Niemcy nie miały dość sił, by wzmocnić wojnę z państwami Ententy, a Marszałek Foch rozciągnął warunki rozejmu z 11 listopada 1918 r. na front wielkopolski.

Powstańcy z placówki w Zatomiu Starym stoczyli bój o sąsiednią wieś Zatom Nowy; podczas walki dwóch Polaków dostało się do niemieckiej niewoli, a jeden został ranny. Następnego dnia miała miejsce nieudana próba odbicia Szamocina, Polacy zajęli Kargowę i Babimost. W połowie stycznia Niemcy zgromadzili przeciw powstańcom znaczne siły i przystąpili do kontrofensywy, która koncentrowała się w Bydgoszczy, Frankfurcie nad Odrą i na Dolnym Śląsku. Władze powstańcze stwierdziły konieczność zwiększenia liczebności oddziałów, stąd 17 stycznia ogłoszono pobór do Armii Wielkopolskiej – objął on roczniki: 1897, 1898 i 1899. Następnego dnia dokonano podziału frontu na kilka odcinków: północny, zachodni, południowo-zachodni („Grupa Leszno”) i południowy. Zadbano także o kwestie ekonomiczne – 20 stycznia 1919 r. wprowadzono zakaz przekazywania pieniędzy do banków w Rzeszy leżących poza linią frontu. 18 stycznia 1919 r. rozpoczęły się obrady konferencji pokojowej. Jednym z reprezentantów Polaków był tam Roman Dmowski, który wygłosił słynne przemówienie, w którym poruszył m.in. kwestię ziem zaboru pruskiego.

21 stycznia NRL ustaliła rotę przysięgi Armii Wielkopolskiej. Z tego powodu pojawił się konflikt pomiędzy Radą a szefem sztabu, piłsudczykiem Stachiewiczem. W sytuacji, gdy przedstawiciele Wielkopolski zasiadali w rządzie w Warszawie, a Trąpczyński miał zostać marszałkiem Sejmu Ustawodawczego, NRL wciąż obstawała przy formalnej przynależności ziem wielkopolskich do Prus. Tekst przysięgi zobowiązywał więc żołnierzy do wierności Radzie, a nie władzom warszawskim. Konflikt z Dowborem-Muśnickim doprowadził do rezygnacji Stachiewicza z zajmowanego stanowiska. Zastąpił go pułkownik Władysław Anders. Wkrótce potem oficerowie-piłsudczycy zostali usunięci z najwyższych stanowisk dowódczych w Armii Wielkopolskiej. Jednocześnie do Paryża przesłano sprostowanie fałszywych informacji rozpowszechnianych przez władze w Berlinie na temat stosowania przez powstańców terroru wobec ludności cywilnej. Żądano przysłania misji alianckiej, wskazując na możliwość udziału Armii Wielkopolskiej w walkach z bolszewizmem. W prasie zagranicznej ukazały się liczne artykuły o sytuacji w Wielkopolsce.

Tymczasem 22 stycznia na froncie północnym powstańcy utracili Potulice, a na froncie południowym miała miejsce zwycięska bitwa pod Robaczyskiem. Tego samego dnia Joseph Noulens został wyznaczony przez Radę Najwyższą Państw Koalicyjnych na szefa mającej przybyć do Polski misji. 23 stycznia powstańcy skutecznie bronili się w Miejskiej Górze. Na froncie zachodnim powstańcy 25 stycznia zdobyli Babimost i Kargowę. Jednocześnie wstrzymano wszystkie połączenia pomiędzy Wielkopolską i Rzeszą. Polskie władze doprowadziły także do ostatecznego zniesienia wszelkich pruskich ograniczeń dotyczących języka polskiego w szkolnictwie.

26 stycznia 1919 r. żołnierze Armii Wielkopolskiej, wraz z gen. Dowborem-Muśnickim, złożyli uroczystą przysięgę na placu Wilhelmowskim, przemianowanym wówczas na plac Wolności w Poznaniu. Nazajutrz ruszyła jednak niemiecka ofensywa w rejonie Bydgoszczy i Nakła. Miała miejsce bitwa pod Rynarzewem, Niemcy zajęli Szubin. Następnego dnia, 29 stycznia 1919 r., Roman Dmowski wygłosił na posiedzeniu Najwyższej Rady Państw Koalicyjnych przemówienie, w którym uzasadnia prawa Polski do ziem zaboru pruskiego, oskarżając kolejny raz Niemców o dwulicowość. Tymczasem w Wielkopolsce, w dniach 1–2 lutego toczyły się bardzo ciężkie walki o Szubin, Łabiszyn i Rynarzewo.

Zakończenie powstania

Z powodu przedłużających się krwawych walki, obie strony postanowiły ponownie rozpocząć rokowania. 2 lutego miał miejsce początek rozmów polsko-niemieckich w Berlinie. Jednocześnie 3 lutego załamała się niemiecka ofensywa na froncie północnym. Polacy kontratakami odrzucili wroga za Noteć. Odbito Rynarzewo, a powstańcy odnieśli zwycięstwo w bitwie pod Kcynią. Tam Niemcy zostali rozbici pomimo wsparcia artyleryjskiego i wykorzystania w walce pociągu pancernego. Powstańcy zdobyli dużą ilość broni. Wielu Niemców poległo – ci, którym udało się przeżyć, wspominali później o „rzezi pod Kcynią”. Zwycięstwo w tej bitwie pozwoliło na osiągnięcie linii rzeki Noteci – co oznaczało przywrócenie linii frontu sprzed podjęcia przez Niemców ofensywy. Wrogowi udało się jednak zająć Chodzież i Margonin, a na froncie południowym Polacy po krwawej bitwie utracili Zduny.

4 lutego Polacy odbili Szubin. Miały też miejsce walki na froncie południowym w okolicach Rawicza – obie strony poniosły znaczne straty, a powstańcom nie udało się zdobyć miasta (popołniono poważne błędy w wyborze strategii i przygotowaniu akcji). W tym samym dniu rozpoczęły się rozmowy przedstawicieli rządu warszawskiego z Komisariatem NRL w sprawie reprezentacji zaboru pruskiego w Sejmie Ustawodawczym.

Tymczasem 5 lutego rozmowy w Berlinie skończyły się fiaskiem. Strona polska odrzuciła niemieckie warunki, nakazujące rozwiązanie Armii Wielkopolskiej, uznanie suwerennych praw Niemiec do Wielkopolski i zapłacenie przez stronę polską odszkodowania za szkody powstałe podczas walk. Pomimo zerwania rozmów zaznaczono jednak, że obie strony gotowe są do pertraktacji pokojowych. Tego samego dnia powstańcy próbowali ponownie zdobyć Rawicz, lecz i tym razem zakończyło się to niepowodzeniem (zdobyto tylko kilka wsi położonych niedaleko miasta).

6 lutego 1919 r. zakończyły się rozmowy w sprawie reprezentacji zaboru pruskiego w Sejmie Ustawodawczym. Biorąc pod uwagę, że Wielkopolska, Kujawy oraz Śląsk i Pomorze były nadal formalnie częścią Rzeszy, aby uniknąć reperkusji międzynarodowych, zrezygnowano z przeprowadzenia planowanych wyborów. Miały one wyłonić 126 posłów, dając prawo udziału w obradach 16 polskim reprezentantom w Reichstagu. Nazajutrz miały miejsce ciężkie walki o Kolno, które wielokrotnie było tracone i odbijane. Jednocześnie Komisariat NRL mianował 122 byłych podoficerów cesarskiej armii niemieckiej na stopień podporucznika, a Naczelnik Państwa Józef Piłsudski wydał dekret oficjalnie dopuszczający 16 przedstawicieli zaboru pruskiego do obrad w Sejmie Ustawodawczym. Na drugim posiedzeniu Sejmu 14 lutego Wojciech Trąmpczyński z Wielkopolski został wybrany marszałkiem.

9 lutego udało się zatrzymać niemiecką ofensywę na wschód od Trzciela, a 10 lutego także powstrzymanie ataku wroga pod Rawiczem. W tym samym dniu miała miejsce wyjątkowo krwawa bitwa o Słupię. Następnego dnia Komisariat NRL rozwiązał wszystkie rady miejskie, ustalając termin wyborów do nowych samorządów na 25 marca. Miało to służyć całkowitej polonizacji administracji wielkopolskiej.

Ataki wroga nie osłabły jednak i 12 lutego Niemcy wsparci przez pociągi pancerne zdobyli Kargowę i Babimost. Ich natarcie zostało zatrzymane pod Kopanicą. 13 lutego pod Kopanicą Niemcy użyli gazów bojowych. Na 14 lutego datowany jest początek rozmów o przedłużeniu rozejmu kończącego I wojnę światową z 11 listopada 1918 r. Niemcy sprzeciwili się objęciu nim również frontu wielkopolskiego, jednak pod naciskiem Francji wyrazili ostatecznie zgodę. Jednocześnie podjęli szeroko zakrojone działania mające na celu dużą ofensywę na terenach działań zbrojnych – m.in. Niemieckie Naczelne Dowództwo zostało przeniesione do Kołobrzegu (wówczas *Kolberg*) w ramach przygotowań do skierowania wszystkich dostępnych sił przeciwko Wielkopolsce.

16 lutego 1919 r. w Trewirze o godzinie 18.00 został podpisany kolejny układ przedłużający rozejm między państwami Ententy a Niemcami, który objął również front wielkopolski. Takie rozwiązanie postulował francuski marszałek Ferdinand Foch. Jednocześnie Armia Wielkopolska została uznana za wojsko sprzymierzone. Przerwano walki. Obszar wyzwolony znalazł się pod kontrolą NRL i armii powstańczej. O jego losach zadecydować miał jednak ostatecznie traktat pokojowy z Niemcami. Sprawę negocjacji o polskie granice zachodnie Piłsudski pozostawił Narodowej Demokracji i premierowi Ignacemu Paderewskiemu.

Wpis na podstawie:

[Powstanie wielkopolskie – Wikipedia, wolna encyklopedia](#)